



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania O. Sp. z o.o. Sp. k. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w Warszawie
z udziałem W.K.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 maja 2025 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 20 października 2022 r., sygn. akt III AUa 2346/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

[az]

Halina Kiriło Romualda Spyt Zbigniew Korzeniowski

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie stwierdził, że ubezpieczony W.K. jako pracownik płatnika składek „O.” sp. z o.o. sp. k. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu w okresie od 1 lutego 2016 r. do 31 grudnia 2017 r., a ponadto określił podstawę wymiaru składek.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił odwołanie O. sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. od powyższej decyzji.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 20 października 2022 r., oddalił apelację odwołującą się spółki od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że O. sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców w dniu 3 stycznia 2018 r. pod numerem [...]. Uchwałą z dnia 27 listopada 2017 r. doszło do przekształcenia - spółka powstała w wyniku przekształcenia spółki pod firmą „O.” sp. z o.o. Przedmiotem działalności spółki w przeważającym wymiarze jest działalność ochroniarska w zakresie obsługi systemów bezpieczeństwa.

Ubezpieczony W.K. w dniu 25 września 2015 r. zawarł z „O.” sp. z o.o. w W. (aktualnie: „O.” sp. z o.o. sp. k. w W.) umowę o pracę na czas określony, tj. od 1 października 2015 r. do 30 września 2020 r. na stanowisku zastępcy dyrektora regionalnego działu handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy. Na podstawie aneksów do umowy wynagrodzenie miesięcznie ubezpieczonego wzrosło z kwoty 1 750 zł brutto do kwoty 2.000 zł brutto.

W okresie od 1 lutego 2016 r. do 31 grudnia 2017 r. ubezpieczony pracował w odwołującej się spółce na podstawie umowy o pracę i opiekował się kilkunastoma klientami z Ł. . Praca miała charakter głównie „papierkowy”, w tym przygotowanie dokumentów, analizy kosztowe czy rozpatrywanie reklamacji. Nie zarządzał żadnym działem ani ludźmi.

Ubezpieczony był również w tym okresie zatrudniony na podstawie umowy zlecenia w A. sp. z o.o. sp. k. - umowę zlecenia podpisał dobrowolnie w celu uzyskiwania dodatkowych dochodów. Nie traktował wynagrodzenia ze zlecenia jako uzupełnienie etatu. Na podstawie umowy zlecenia poszukiwał klientów na usługi bezpośredniej ochrony fizycznej, otrzymywał też wynagrodzenie w formie prowizji od zysków. Od zaangażowania ubezpieczonego zależało, jakie uzyskiwał

wynagrodzenie. Zadaniem ubezpieczonego było „przyrowadzenie klienta” i jego utrzymanie. W ramach umowy zlecenia ubezpieczony działał przy kontraktach takich klientów, jak Z. w G. czy firma V. w K.. Ponadto, duże prowizje otrzymywał dzięki stałej współpracy z firmą M., która jest generalnym wykonawcą wielu budów na terenie Polski.

Umowa zlecenia z dnia 28 marca 2008 r. w przedmiocie samodzielnego poszukiwania klientów na usługi wykonywane przez zleceniodawcę, składania ofert i przeprowadzania negocjacji handlowych została zawarta na czas nieoznaczony od 28 marca 2008 r. W ramach tej umowy ubezpieczony nie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, nie chciał być objęty dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym oraz przyjął do wiadomości, że wykonując zlecenie poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy, nie będzie podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu.

Umowa zlecenia z dnia 1 lipca 2016 r. w przedmiocie samodzielnego poszukiwania klientów na usługi wykonywane przez zleceniodawcę, składania ofert i przeprowadzania negocjacji handlowych została zawarta na czas nieoznaczony od 1 lipca 2016 r. W ramach tej umowy ubezpieczony nie chciał podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu.

Z tytułu powyższych umów zlecenia ubezpieczony był zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego.

Dnia 20 grudnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie po przeprowadzeniu kontroli u płatnika składek „O.” sp. z o.o. sp. k. w W. wydał zaskarżoną decyzję.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wiarygodność całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności dokumentów zebranych w aktach sprawy i aktach rentowych, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Za chybiony uznał także zarzut naruszenia art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350; dalej ustawa systemowa).

Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że w wyniku zawartych przez ubezpieczonego z A. sp. z o.o. sp. k. umów zlecenia, dochodziło w istocie do

świadczenia pracy na rzecz innego podmiotu, tj. odwołującej się „O.” sp. z o.o. sp. k. (pracodawcy).

Do tego wniosku doprowadziła Sąd Apelacyjny przede wszystkim ocena istotnych faktów dotyczących wykonywania stosunku pracy i stosunku cywilnoprawnego przez ubezpieczonego i wysokości wypłacanego wynagrodzenia, a także ocena powiązań osobowych pomiędzy spółkami. W rezultacie ocenił, że wszystkie wykonywane przez ubezpieczonego czynności, zarówno na podstawie zawartej z odwołującą się spółką umowy o pracę, jak i umowy cywilnoprawnej z A. sp. z o.o. sp. k. były czynnościami wykonywanymi na rzecz odwołującej się spółki i jedynie ona czerpała korzyści ze świadczonej przez ubezpieczonego pracy.

Sąd Apelacyjny zauważył, że siedziby odwołującej się „O.” sp. z o.o. sp. k. i A. sp. z o.o. sp. k. znajdują się pod tym samym adresem, tj. ul. [...] . Prezesem zarządu w obu spółkach jest R.K., w skład zarządu „O.” sp. z o.o. sp. k. wchodzi zaś M.K. i D.G., którzy jednocześnie w A.” sp. z o.o. sp. k. są prokurentami samoistnymi. Ponadto, pomimo różnych przedmiotów głównej działalności, czynności, które obie spółki wykonują, a które nie są ich główną działalnością, są takie same (tj. działalność ochroniarska w zakresie obsługi systemów bezpieczeństwa; wykonywanie instalacji elektrycznych; pozostała działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, gdzie indziej niesklasyfikowana; niespecjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych; specjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych; pozostałe sprzątanie; działalność usługowa związana z administracyjną obsługą biura; pozostała działalność wspomagająca prowadzenie działalności gospodarczej, gdzie indziej niesklasyfikowana; pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane).

Sąd Apelacyjny wywiódł, że w ramach umów zlecenia z A. sp. z o.o. sp. k. ubezpieczony zobowiązał się do samodzielnego poszukiwania klientów na usługi wykonywane przez zleceniodawcę, składania ofert i przeprowadzania negocjacji handlowych. W ramach umowy o pracę zawartej z odwołującą się spółką, na stanowisku zastępcy dyrektora regionalnego działu handlowego odwołujący się opiekował się klientami odwołującej się spółki.

Wysokie wynagrodzenie, jakie wypłacał ubezpieczonemu zleceniodawca (luty 2016 r. – 5.896 zł, marzec 2016 r. – 3.562 zł, kwiecień 2016 r. – 3.425 zł, maj 2016 r.

– 3.551zł, czerwiec 2016 r. – 2.840 zł, lipiec 2016 r. – 3.053 zł, sierpień 2016 r. – 2.909 zł, wrzesień 2016 r. – 3.779 zł, październik 2016 r. – 3.069 zł, listopada 2016 r. – 4.225 zł, grudzień 2016 r. – 3.239 zł, styczeń 2017 r. – 2.485 zł, luty 2017 r. – 2.109 zł, marzec 2017 r. – 10.355 zł, kwiecień 2017 r. – 2.473 zł, maj 2017 r. – 3.106 zł, czerwiec 2017 r. – 2.998 zł, lipiec 2017 r. – 2.940 zł, sierpień 2017 r. – 2.440 zł, wrzesień 2017 r. – 2.710 zł, październik 2017 r. – 2.032 zł, listopad 2017 r. – 4.158 zł, grudzień 2017 r. – 1.629 zł.), które miało stanowić dodatkowy dochód obok wynagrodzenia z umowy o pracę, nie odpowiadało jego rzeczywistemu nakładowi pracy na podstawie umowy zlecenia, zwłaszcza w zestawieniu z wykonywaniem pracy na stanowisku zastępcy dyrektora regionalnego działu handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy za minimalnym wynagrodzeniem (od kwoty 1.750 zł brutto do kwoty 2.000 zł brutto).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sporne umowy cywilnoprawne podpisane przez ubezpieczonego z A. sp. z o.o. sp. k. służyły w istocie obejściu przepisów prawa pracy i przepisów ubezpieczeń społecznych (art. 58 § 1 k.c.) w sposób pozwalający na nieodprowadzanie składek od rzeczywistego wynagrodzenia za pracę świadczoną na rzecz pracodawcy - „O.” sp. z o.o. sp. k. Z tytułu umów zlecenia ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie, które było nieproporcjonalnie wysokie w porównaniu do wynagrodzenia za pracę na pełen etat. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sporne umowy zlecenia służyły stworzeniu usprawiedliwienia dla dodatkowych (nieoskładkowanych) wypłat na rzecz pracownika, istotnie uzupełniających wynagrodzenia ze stosunku pracy, określane na poziomie minimalnej stawki obowiązującej w kraju.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie zaistniał bezpośredni związek między korzyścią pracodawcy a pracą wykonywaną przez ubezpieczonego na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z innym podmiotem. Rezultat pracy ubezpieczonego w sposób oczywisty należał do płatnika, który czerpał z niego korzyści. W związku z powyższym ziścił się podstawowy skutek uznania ubezpieczonego jako osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350; dalej również jako „ustawa systemowa”) za pracownika. Przychód z tytułu stosunku pracy oraz umów zlecenia podlegają zsumowaniu i stanowią podstawę

wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe, stosownie do art. 18 ust. 1 a i 3 w związku z ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Jednakże przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Odwołująca się spółka w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający przeprowadzenie kontroli kasacyjnej, ponieważ Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu nie przedstawił toku rozumowania, który doprowadził do ustalenia, że skarżąca czerpała korzyści z pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, przez błędną wykładnię zwrotu „wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy” i uznanie, że pojęcie to obejmuje każdą pracę wykonywaną przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia, jeżeli umowa zlecenia została zawarta z płatnikiem powiązanym osobowo z pracodawcą ubezpieczonego, a pracodawca i zleceniodawca wykonują działalność gospodarczą, świadcząc usługi o podobnym charakterze;

2. art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, przez niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy ubezpieczony w ramach umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem nie wykonywał pracy na rzecz skarżącego;

III. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że podstawa wymiaru składek z tytułu umowy cywilnoprawnej wchodzi do podstawy wymiaru składek z tytułu umowy o pracę.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz

zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadniczym i kluczowym dla podstaw kasacyjnych naruszenia prawa materialnego argumentem skarżącego jest twierdzenie, że brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, ponieważ nie stwierdzono jakichkolwiek istniejących lub możliwych do uzyskania w przyszłości korzyści, które skarżący miałby uzyskać z pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia. Skarżąca wywodzi też, że przedmiotem umowy o pracę i umowy zlecenie były odrębne czynności oraz że skarżący i zleceniodawca nie występowali w jakimkolwiek zakresie w relacji wykonawca-podwykonawca.

Należy zatem wyjaśnić, że pod pojęciem „wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy” użytym w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej należy rozumieć sytuację, gdy bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a tej ustawy jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596 oraz z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708). Nie ma więc znaczenia argument skarżącego, że umowa o pracę i umowa zlecenie dotyczyły innych rodzajowo obowiązków.

Dalej idąc, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 6/21 (OSNP 2022 nr 1, poz. 7) wyjaśnił, że finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia za zastosowaniem art. 8

ust. 2a ustawy systemowej. W ostatnim zdaniu uzasadnienia powyższej uchwały Sąd Najwyższy podsumował swoje wywody, stwierdzając: „Tym samym finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia (ale nie przesądza) za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a brak takiego finansowania przemawia przeciwko zastosowaniu tego przepisu, o ile nie stwierdzi się w danym stanie faktycznym dodatkowych okoliczności wskazujących na działania sprzeczne z celami tego przepisu.”

Z lektury uzasadnienia uchwały wynika także, że brak przepływów finansowych od pracodawcy do zleceniodawcy nie pozbawia możliwości zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej – w szczególnych przypadkach wskazujących na działania sprzeczne z celami art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Te szczególne okoliczności są doprecyzowane w treści uzasadnienia przez odwołanie się do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17 (OSNP 2020 nr 2, poz. 16) oraz z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16 (LEX nr 2361596) i wskazują, że istotny jest również układ między pracodawcą i zleceniodawcą (powiązania kapitałowe, organizacyjne, osobowe), który pozwala tak ułożyć współpracę, aby uniknąć „oskładkowania” części wynagrodzeń pracowników.

Należy zwrócić jednak uwagę, że w sprawie II UK 477/17 Sąd Najwyższy potwierdził zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, przyjmując, że w ustalonym układzie okoliczności faktycznych korzyścią pracodawcy było uzyskanie uprawnienia do korzystania ze zintegrowanego systemu informatycznego dla podmiotów tej samej grupy kapitałowej, stworzonego przez pracownika w ramach umowy zlecenie. Sąd Najwyższy uwypuklił także, że opracowanie zintegrowanego systemu informatycznego było technicznie osiągalne przez pracodawcę - bez powołania do życia spółki, która zatrudniła na podstawie umowy zlecenie danego pracownika - gdyby zwiększyć jego wymiar czasu pracy i wynagrodzenie, z czym wiązałoby się oczywiście zwiększenie podstawy wymiaru składki. Taki splot okoliczności, możliwy dzięki powiązaniom kapitałowym, uwidoczniał zamiar obniżenia kosztów pracy (niższe składki). Tak więc i w tym przypadku ujawnione zostały korzyści pracodawcy (korzystanie z oprogramowania stworzonego przez

pracownika), co pozwalało przyjąć wykonywanie pracy na rzecz swojego pracodawcy.

Również w kolejnej wymienianej w uchwale sprawie (zob. wyrok z dnia 18 marca 2014 r., II UK 449/13, LEX nr 1451362) Sąd Najwyższy dopatrył się korzyści pracodawcy. Stwierdził, że system zatrudniania pracowników przez jedną ze spółek w jednym roku a drugą w następnym i wzajemne korzystanie przez spółkę niezatrudniającą pracowników w danym roku z zawierania z pracownikami drugiej spółki umów zlecenia na wykonanie czynności, mieszczących się w ramach zawartych pomiędzy spółkami umów o współpracę, prowadzenie działalności pod tym samym adresem, przy wzajemnym wynajmowaniu pomieszczeń i naprzemiennym dokonywaniu zamiany pomieszczeń, przy oczywistym istnieniu podobieństwa składu osobowego obydwu spółek i występowaniu między wspólnikami bliskiego pokrewieństwa, uprawnia do przyjęcia, iż w istocie praca świadczona w spornym okresie przez zainteresowanych w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką cywilną odbywała się w niepodzielnym interesie obydwu spółek i wzbogacała obydwie spółki, w tym spółkę będącą w tych okresach pracodawcą zainteresowanych.

W opisanych wyżej sprawach istotną rolę odgrywały zasady współpracy między pracodawcą i osobą trzecią, gdy zacierały się odrębności podmiotów (pracownicy nie wiedzieli, na rzecz jakiego podmiotu wykonywali dane czynności, pracowali w tym samym miejscu na podstawie umowy pracę i umowy zlecenie, używali tych samych narzędzi pracy – bez umowy między przedsiębiorcami). Zatarcie to było możliwe właśnie z uwagi na powiązania kapitałowo-organizacyjne czy osobowe, ponieważ w normalnych stosunkach gospodarczych oddzielenie dwóch współpracujących ze sobą na takich zasadach podmiotów jest wytyczane przez klarowną organizację pracy pozwalającą na fizyczne rozgraniczenie pracy na rzecz każdego z nich oraz przez umowy, na podstawie których zleceniodawca korzysta ze sprzętu pracodawcy i jego pomieszczeń.

Należy też zauważyć, że w sprawie II UK 488/16 Sąd Najwyższy nie potwierdził możliwości zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, przyjmując, że czynności objęte umową zlecenie należały do czynności w ramach istniejącego stosunku pracy. Wynikało to z oceny umowy między pracodawcą a osobą trzecią.

Mianowicie Sąd Najwyższy uznał, że, zgodnie z jej postanowieniami, pracodawca skierował swoich pracowników do wykonywania pracy w innym podmiocie i otrzymał za to wynagrodzenie, a więc że przedmiotem umowy między przedsiębiorcami była usługa pracodawcy wykonywana przez jego pracowników. Taki splót był możliwy z uwagi na powiązania kapitałowe między tymi podmiotami (zleceniodawcą była spółka dominująca, która stworzyła spółkę zależną, powierzając jej funkcję zatrudniania pracowników - informatyków za wynagrodzeniem nieadekwatnym do świadczonej pracy, a następnie zapewniając im wynagrodzenie odpowiednie do rodzaju świadczonej pracy w ramach zawartych ze spółką dominującą umów zlecenia). Tak więc w tym przypadku decydujące znaczenie miało to, że pracownicy, wykonując czynności objęte umową zlecenie, formalnie i faktycznie świadczyli pracę na rzecz swojego pracodawcy, więc zastosowanie miał art. 8 ust. 1 ustawy systemowej.

Tak więc wypracowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego linia orzecznicza dotycząca stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sprawach, w których występują powiązania kapitałowo-organizacyjne między pracodawcą a zleceniodawcą wykonującym umowę zlecenia (inną umowę cywilnoprawną) zawartą z pracodawcą przy wykorzystaniu pracowników pracodawcy, zasadza się jednak dalej na korzyści pracodawcy (przyjęciu, że pracodawca jest beneficjentem pracy zleconej przez osobę trzecią). Wpisuje się to w ten nurt orzecznictwa, w którym przyjmuje się, że dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wystarczające byłoby ustalenie, że „pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika – zleceniobiorcę”. O tym zaś miałyby decydować to, dla kogo rzeczywiście praca jest świadczona i kto uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 323/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 68; z dnia 24 marca 2015 r., II UK 184/14, OSNP 2017 nr 2, poz. 21; z dnia 18 marca 2014 r., II UK 449/13, LEX nr 1451362; z dnia 9 lipca 2020 r., III UK 356/19; LEX nr 3169294 oraz z dnia 8 października 2020 r., III UK 376/19, LEX nr 3146827).

Nie wystarczą zatem powiązania kapitałowe, osobowe czy organizacyjne między pracodawcą a zleceniodawcą, aby przyjąć, że zastosowanie ma art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Konieczne jest także ustalenie, że praca pracowników zlecona przez osobę trzecią pozostającą we współpracy z pracodawcą przynosi pracodawcy wymierne korzyści, tj. przekłada się bezpośrednio na wzrost przychodów pracodawcy (powiększa jego zysk).

Przy powiązaniach kapitałowo-organizacyjnych czy osobowych korzyścią pracodawcy (podmiot Y) może być zysk uzyskiwany z pracy pracowników zatrudnionych na podstawie umowy zlecenie z osobą trzecią (podmiot X), który przypada, po jego podziale, wspólnikowi podmiotu zlecającego – pracodawcy (Y jest wspólnikiem w podmiocie X). Nie ma wtedy wątpliwości, że mimo braku umowy o podwykonawstwo między pracodawcą a zleceniodawcą, pracodawca jest beneficjentem pracy swoich pracowników wykonujących umowę zlecenie. Praca na podstawie umowy zlecenie takiego pracownika przekłada się bezpośrednio na zysk pracodawcy (podmiotu Y) partycypującego w zysku zleceniodawcy (podmiotu X, którego Y jest wspólnikiem).

W innym przypadku, gdy chodzi o zatarcie odrębności obu tych podmiotów Y i X (model współpracy niepoddany regułom ekonomicznym – nierozliczanie czasu pracy, bezpłatne korzystanie z narzędzi pracy pracodawcy, podporządkowanie w procesie pracy pracodawcy - czy też brak fizycznej możliwości rozdzielenia czynności wykonywanych na podstawie umowy o pracę i umowy zlecenie), przy stosownych ustaleniach faktycznych, może to prowadzić do przyjęcia, że praca - formalnie ukryta pod umową zlecenia z osobą trzecią - w rzeczywistości stanowiła czynności ze stosunku pracy łączącego pracownika ze swoim pracodawcą, ale w takiej sytuacji nie ma zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym stanowi art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, w odniesieniu do podstawy wymiaru składek art. 18 ust. 1 tej ustawy.

Żaden z tych przypadków nie wynika z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku (ani też z wyroku Sądu pierwszej instancji), bowiem wniosek o tym, że „rezultat pracy ubezpieczonego w sposób oczywisty należał do płatnika, który czerpał z niego korzyści”, nie został poparty adekwatnymi argumentami. Sąd ani nie wyjaśnił swojego toku rozumowania w tej kwestii, ani nie ustalił okoliczności faktycznych, z

których można by taki wniosek wysnuć, np. że ubezpieczony w ramach umowy zlecenie pozyskiwał klientów dla swojego pracodawcy, bo to on (pracodawca) ostatecznie świadczył usługi ochroniarskie kontrahentom pozyskanym w ramach czynności zleconych przez A. sp. z o.o. sp. k., albo że odwołująca się spółka partycypowała w zyskach spółki zlecającej ubezpieczonemu pozyskiwanie klientów – jako jej wspólnik.

Jak wynikałoby z ustaleń faktycznych, pracodawcą ubezpieczonego jest „O.” sp. z o.o. w W. (aktualnie: „O.” sp. z o.o. sp. k. w W.) a zleceniodawcą A. sp. z o.o. sp. k. w W.. Nie jest znana konfiguracja organizacyjno-własnościowa (zwłaszcza po ich przekształceniach), a więc nie wiadomo, czy w spornym okresie zaistniała sytuacja, że pracodawca (Y) był wspólnikiem zleceniodawcy (X) i przez to czerpał zyski z zatrudnienia swoich pracowników przez ten podmiot (X), partycypując w jego zyskach.

Potwierdził się zatem zarzut naruszenia art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a ustawy systemowej.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[az]